

Zdzisław Krzemiński

Nowy Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu

Palestra 14/3(147), 3-7

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZDZISŁAW KRZEMIŃSKI

Nowy Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu

1. Na plenarnym posiedzeniu Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 10 stycznia 1970 r. uchwalono nowy Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu.

Wchodzi on w życie z dniem ogłoszenia w „Palestrze”. Do tej chwili obowiązywał Zbiór uchwalony na posiedzeniu plenarnym NRA w dniach 6 i 7 maja 1961 r.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, jak doszło do nowelizacji tego „starego” Zbioru i w jakim zakresie nowe opracowanie nawiązuje do dawnego tekstu.

2. W czasie kilkuletniego stosowania „stary” Zbiór wykazał pełną przydatność w pracach samorządu. Komisje dyscyplinarne oraz władze samorządowe korzystały z niego w szerokim zakresie. Wiele roczników aplikantów adwokackich czerpało z niego podstawowe wiadomości dotyczące etyki adwokackiej.

Jednakże dokonane w późniejszym terminie zmiany ustawowe i organizacyjne w adwokaturze sprawiły, że niektóre unormowania tego Zbioru stały się anachroniczne. Powstała więc pilna potrzeba unowocześnienia Zbioru i przystosowania go do aktualnej sytuacji prawnej istniejącej w naszym zawodzie. Tak narodziła się myśl nowelizacji Zbioru.

W dniu 1.II.1968 r. Prezydium NRA powołało Komisję, której zadaniem było opracowanie projektu nowelizacji Zbioru¹.

Komisja rozpoczęła swą działalność od rozpisania ankiety. Chodziło nam o to, żeby mieć pełny obraz poglądów na przydatność starego Zbioru. Ankieta została rozesłana do rad adwokackich oraz do czytelników „Palestry”. Nadesłane odpowiedzi zawierały wiele bezcennego materiału i były w pełni wykorzystane w pracach Komisji.

Charakterystyczne jest, że zdecydowana większość odpowiedzi podkreślała jako bezsporny fakt dużą przydatność dawnego Zbioru w pracach samorządu. Twierdzono także, że Zbiór spełnił należycie funkcje wychowawcze w kształtowaniu postawy etycznej adwokatów. W ten sposób udzielono należytej odpowiedzi tym wszystkim, którzy swego czasu

¹ W skład Komisji weszli adwokaci: Z. Albrecht, J. Boroda, Z. Czeszejko, S. Janczewski, Z. Krzemiński (przewodniczący), E. Mazur, F. Sadurski, T. Sarnowski, Z. Skoczek i W. Żywicki.

przepowiadali, że wprowadzenie kodeksu etyki spowoduje „rozkład moralny” w adwokaturze. Okazało się, że te katastroficzne przepowiednie nie sprawdziły się. Zresztą — czy mogło być inaczej?

W niektórych odpowiedziach żalono się, że Zbiór jest niedostępny dla młodych prawników i osób wpisanych ostatnio na listę, gdyż w księgarniach brak jest tej pozycji. Postulowano nowe wydanie tego opracowania, i to z komentarzem. Jak wynika z tych wypowiedzi, istnieje realne zainteresowanie Zbiorem, nie tylko przy tym ze strony organów samorządu.

Wiele uwagi poświęcono w odpowiedziach stronie legislacyjnej. Zastanawiano się nad tym, czy Zbiór ma zawierać jedynie ogólne, blankietowe zasady, czy też powinien rozstrzygać w sposób kazuistyczny konkretne stany faktyczne. Odżył w ten sposób stary dylemat legislacyjny: synteza czy kazuistyka? Dla jasności trzeba dodać, że tak pierwsze, jak i drugie rozwiązanie miało swoich zwolenników.

Jednakże z praktyki wiemy, że przy opracowywaniu konkretnego tekstu sztywne trzymanie się jednej czy drugiej zasady jest po prostu niemożliwe. W wielu wypadkach wystarczy w zupełności przepis typu blankietowego. Tak będzie się przedstawiać sprawa przy opracowywaniu np. przepisów ogólnych. Ale czy da się skutecznie utrzymać tę tendencję w rozdziale traktującym o stosunku adwokata do klienta? Na pewno nie. Tutaj przepis blankietowy na nic się nie przyda. W tym wypadku niezbędna jest kazuistyka. Przecież rozstrzyga się konkretne stany faktyczne.

Jak z tego widać, niektóre spory mają charakter tylko akademicki. Należy zaś przyjąć, że konieczna jest pewna rozumna elastyczność, pozwalająca na stosowanie zarówno jednej, jak i drugiej zasady. Jednym słowem, mniej schematu, za to więcej zdrowego rozsądku.

Niektórzy z odpowiadających na pytania postulowali odrębne uregulowanie zasad w stosunku do aplikantów adwokackich. Tendencji tych nie można uznać za słuszne dlatego, że aplikanta obowiązują podstawowe zasady naszej etyki zawodowej.

Większość odpowiadających na ankietę zwracała uwagę na konieczność przystosowania nowego tekstu Zbioru do aktualnie obowiązujących przepisów w związku z tym, że od daty wejścia w życie dawnego Zbioru dokonano wielu zmian w przepisach o ustroju adwokatury, w przepisach procesowych i w przepisach prawa materialnego. Konieczna jest zatem aktualizacja tekstu Zbioru i uwzględnienie tych nowych norm. Jedna z rad postulowała — jakże słusznie — wprowadzenie nowego rozdziału pt. „Stosunek adwokata do zespołu adwokackiego”. Zresztą już wcześniej uważaliśmy, że taki rozdział powinien się znaleźć w nowym Zbiorze.

Odrodził się też zadawniony spór dotyczący odpowiedzi na pytanie, czy istnieje poza etyką ogólną etyka zawodowa, ściśle określona granicami pewnego środowiska. W jednej z ankiet nie bez racji zauważono, że tzw. moralność adwokacka to po prostu zastosowanie ogólnych zasad etyki do konkretnych sytuacji wynikających ze specyfiki zawodu adwokackiego. Nie może więc być mowy o przeciwstawianiu sobie tych e t y k, lecz o ich wzajemnym uzupełnianiu się.

Pewną nutę sceptycyzmu wyczuwało się w głosie jednego z kolegów, który pisał, że pojęcie „godności zawodu” jest przestarzałe i że obecnie liczy się jedynie „godność osoby”. Głos ten o tyle jest niesłuszny, że powinniśmy zdawać sobie sprawę z tego, iż od dawien dawna każde środowisko zawodowe strącało się mieć i krzewić własne ambicje zawodowe. Bo im więcej ambicji, tym więcej osiągnięć. Z doświadczenia wiemy, że brak ambicji wpływa negatywnie na osiągnięcia środowiskowe. Tak zwana znieczulica jest zjawiskiem groźnym i szkodliwym.

3. Po otrzymaniu odpowiedzi ankietowych Komisja — dla ułatwienia sobie pracy — uchwaliła pewne tezy wstępne, które ujęto w następujące punkty:

- a) dotychczasowy Zbiór zdał egzamin w praktyce i wobec tego należy dokonać jedynie nowelizacji tego opracowania,
- b) do tekstu dotychczasowego należy wprowadzić normy dotyczące stosunku adwokata do zespołu adwokackiego,
- c) Zbiór musi być przystosowany do nowej sytuacji prawnej adwokatury,
- d) opracowanie Zbioru powinno nastąpić w formie kolektywnej.

W praktyce okazało się jednak, że w wielu wypadkach utrzymanie dotychczasowego tekstu było niemożliwe. Uwzględnienie nadesłanych uwag oraz obszernego dorobku zawartego w orzecznictwie dyscyplinarnym (i w uchwałach samorządu) wymagało dokonania wielu zmian natury zasadniczej. Zasięg tych zmian był ostatecznie daleko większy niż planowano na początku naszych prac.

Komisja powołała w charakterze referentów poszczególnych rozdziałów następujących kolegów:

Rozdział	I	—	adw. W. Żywicki
Rozdział	II	—	adw. Z. Albrecht
Rozdział	III	—	adw. J. Boroda
Rozdział	V	—	adw. S. Janczewski
Rozdział	VI	—	adw. Z. Czeszejko
Rozdział	VII	—	adw. T. Sarnowski
Rozdział	VIII	—	adw. E. Mazur

Referentem generalnym wyznaczono adw. Z. Krzemińskiego.

Referowane na posiedzeniach Komisji projekty poszczególnych rozdziałów były przedmiotem ożywionej dyskusji. W wypadku rozbieżności poglądów, o ostatecznym brzmieniu decydowało głosowanie.

4. Dla uzyskania pełnego rozeznania staraliśmy się zapoznać z podobnymi opracowaniami obowiązującymi w innych krajach europejskich. Otrzymaliśmy więc tekst rumuńskiego Kodeksu moralności zawodowej, który wszedł w życie w dniu 1 stycznia 1937 r. Rozdział ostatni tego Kodeksu zawiera dyspozycje dotyczące kar dyscyplinarnych za wykroczenia przeciwko obowiązkom zawodowym².

² J. G. Perietzeanu: O zasadach moralności zawodowej, „Palestra” z 1936 r., s. 873 i n.

Otrzymaliśmy także „Międzynarodowe zasady etyki stanu adwokackiego”, uchwalone (w dniu 25.VII.1956 r. na zjeździe w Oslo) przez Zgromadzenie Delegatów Międzynarodowego Zrzeszenia Adwokatów. Zbiór ten ma charakter opracowania ramowego i zawiera jedynie 20 punktów³.

Na podstawie tego ostatniego aktu Federalna Izba Adwokacka Niemiec Zachodnich przyjęła w dniu 11 maja 1957 r. „Wytyczne w sprawie wykonywania zawodu adwokackiego”. Jest to obszerny zbiór, przeładowany nazbyt kazuistycznymi przepisami⁴. Wytyczne te zawierają dwa załączniki: pierwszy zajmuje się zasadami obliczania wynagrodzenia w sprawach ściągania należności, drugi dotyczy obliczania wynagrodzenia za współpracę z biurami inkasa. Zbiór ten, napisany ciężkim, niemieckim językiem, nie zachwyił nas i nie był dla nas wzorem.

Mieliśmy wreszcie do dyspozycji austriacki zbiór zasad. Chodzi konkretnie o „Wytyczne w sprawie wykonywania zawodu adwokackiego”, uchwalone w dniu 9 czerwca 1951 r. przez Stałe Zebranie Przedstawicieli Austriackich Izb Adwokackich. Wytyczne składają się z dwóch części: A — Ogólne obowiązki stanu i zawodu, B — Szczególne obowiązki zawodowe⁵.

5. W dniu 14 lipca 1969 r. opracowany przez Komisję projekt został przedstawiony przez adw. Zdzisława Krzemińskiego Prezydium NRA.

Po wstępnym przeczytaniu Prezydium NRA postanowiło rozesłać projekt do wszystkich rad adwokackich w celu uzyskania jego oceny.

Nadesłany przez rady materiał zawierał kilkadziesiąt propozycji dotyczących zarówno samej konstrukcji Zbioru, jak i poszczególnych paragrafów. W wielu wypadkach były to uwagi nawiązujące do dyskusji toczącej się przy opracowywaniu pierwszego Zbioru (w latach 1959—1961). Dotyczyło to takich zagadnień, jak „Kodeks etyki” czy „Zbiór zasad etyki adwokackiej i godności zawodu”, podział na paragrafy czy punkty, układ rozdziałów itd. Wytykano też niedoskonałość tekstu w niektórych rozdziałach, co mogło stwarzać w przyszłości trudności interpretacyjne. Proponowane w tym zakresie zmiany prowadziły do większej „czytelności” Zbioru.

Z nadesłanych uwag Prezydium NRA uwzględniło 20. We wszystkich wypadkach starano się unikać rozwiązań krańcowych, nie mających za sobą „próby życia”. Szczególnie dyskusyjna była propozycja nadesłana przez Komisję do Spraw Radców Prawnych przy NRA. Dotyczyła ona konieczności wprowadzenia do Zbioru rozdziału poświęconego adwokatom, którzy pełnią funkcje radców prawnych. Po długiej dyskusji przyjęto, że propozycja Komisji jest słuszna, gdyż istnieje pewna swoistość przy wykonywaniu czynności radcy prawnego. Przyjęcie tej koncepcji zmusiło nas do zmiany dotychczasowego układu oraz liczby rozdziałów. Wprowadzono dodatkowy rozdział mający tytuł „Obowiązki adwokata jako radcy prawnego” (IV). Z natury rzeczy treść tego rozdziału musiała zawierać jedynie podstawowe zasady określające obowiązki radcy

³ Richtlinien für die Ausübung des Anwaltsberufs (wyd. urzęd. 1957).

⁴ Richtlinien (op. cit.) oraz Bundesrechtsanwaltsordnung, Monachium 1959, wyd. G. H. Beck.

⁵ O. Leonhard, W. Heller: Die Rechtsanwaltsordnung, Wiedeń 1951, s. 171, 183.

prawnego będącego równocześnie adwokatem. Tekst tego rozdziału przygotował adw. Z. Krzemiński, który oparł się na nadesłanych w tej materii propozycjach.

Przyjęliśmy jako zasadę, że w wypadkach nie przewidzianych w Zbiorze należy stosować zasady ustalone w orzecznictwie dyscyplinarnym oraz zwyczaje przyjęte w środowisku adwokackim.

Po opracowaniu ostatecznego tekstu projektu przez Prezydium NRA został on przedstawiony Naczelnej Radzie Adwokackiej na plenarnym posiedzeniu w dniu 10 stycznia 1970 r.

Referentem z ramienia Prezydium był adw. Zdzisław Krzemiński.

Po obszernej dyskusji wprowadzono do tekstu kilka poprawek nie mających zasadniczego znaczenia i nie zmieniających samej konstrukcji Zbioru.

W tym samym dniu uchwalono ostateczny tekst. Wchodzi on w życie z dniem ogłoszenia w „Palestrze”. Oby spełnił należycie swe zadanie dla dobra całej adwokatury.

TADEUSZ TARAS

Przestępstwo szpiegostwa w świetle nowego kodeksu karnego z 1969 r.

UWAGI WSTĘPNE

I. Nowy kodeks karny z 19 kwietnia 1969 r., który zastąpił do niedawna obowiązujący kodeks karny z r. 1932, jest kodyfikacją nową i inną od dotychczasowych. Wprowadzając nowe instytucje, inny system kar, nowe i inne przestępstwa, przyjmując inne sformułowania stanów przestępnych, obejmując swoim zasięgiem także przestępstwa wojskowe, uregulowane dotychczas w odrębnym kodeksie karnym Wojska Polskiego, i wyodrębniając do osobnej kodyfikacji przepisy karne dotyczące odpowiedzialności nieletnich — nowy kodeks karny przedstawia się jako prawdziwie socjalistyczna kodyfikacja, oparta na idei humanizmu socjalistycznego, mająca na uwadze utrwalenie zdobyczy socjalizmu w naszym kraju oraz zwalczanie i zapobieganie wszelkim próbom osłabienia podstaw naszego ustroju i ustanowionego porządku prawnego.

II. Problem szpiegostwa jest problemem trudnym i skomplikowanym. Ujawnienie władzom obcego państwa wiadomości dotyczących dziedziny wojskowej, gospodarczej i politycznej, dotyczących przygotowań obronnych, planów działania na wypadek wojny, aktualnego położenia ekonomicznego kraju, stosunków z pań-